

# SŁOWO CZĘSTOCHOWSKIE

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

**CENA PRENUMERATY:** Miesięcznie z odnośnikiem do domu lub z przesyłką pocztową 2 złote. — Cena pojedynczego numeru 10 groszy. Konto czekowe w Pocztovej Kasie Oszczędnościowej Nr. 307.955 — Redaktor przyjmuje codziennie od godziny 8 — 10-ej i od 17 — 18-ej.

**Redakcja i Administracja:**  
Częstochowa, ul. P. Marji 32.  
Telefon 22-00.  
Radomsko, ul. Brzeźnicka 1

**CENY OGŁOSZEŃ:** Za wiersz milimetry przed tekstem 40 gr. W tekście, za tekstem i nadesłane 30 groszy. Drobne ogłoszenie wyrz. po 10 gr. Najtańsze ogłoszenie drobne zł. 1.00. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia skóne, fantazyjne, tabelaryczne i bilansowe o 50 proc. droższe.

## DUŻO DZIECI— MAŁO SZKÓŁ.

Odbывается właśnie ciężka praca ułożenia przyszłorocznego budżetu państwowego. Ciężka i odpowiedzialna, gdyż będzie to preliminarz układany na początku szóstego już roku kryzysu gospodarczego. Preliminarz, którego myślą przewodnią musi być dalsza jeszcze obniżka wydatków.

Opracowanie tego zadania odbywa się przy akompaniamencie głosów defetystycznych, płynących oczywiście ze sfery, dla której każda trudność, z jaką spotyka się państwo, jest rozkoszną gratką do siania niewiary, do rozsnuwania najbardziej ponurych horoskopów.

Od pewnego czasu rozpuszczane są wieści: reforma szkolnictwa zostanie wstrzymana! Część nauczycielstwa zostanie zredukowana! Awanse nauczycielskie będą skasowane! Bezplatna nauka w szkołach powszechnych ustaje, zatem naukę przyjdzie rodzicom płacić!

Powiedzmy odrazu: w tych wieściach niema ani słowa prawdy. Reforma jest w toku. Na poziomie szkoły powszechnej jest tak już zaawansowana, że do ukończenia jej trzeba tylko jednego roku: w gimnazjum ogólnokształcącym objęła już trzy klasy, a za trzy lata będzie doprowadzona do końca.

O przerwaniu tej pracy mowy niema. Poprostu jest niemożliwe.

Zagadnienie, które zaprzęta umysły naszych centralnych władz szkolnych, leży na zgoła innej płaszczyźnie. Jest ono zagadnieniem natury ściśle finansowej i związane jest z koniecznością oszczędności budżetowych w państwie, we wszystkich niemal działach administracji, a więc tem samem i szkolnictwa. Tu może najmniej, bo zmniejszenie budżetu szkolnego objęło ma około 18 milionów złotych, drobne go zatem ułamku w stosunku do wydatków państwa na szkolnictwo.

Wiemy, że od pięciu lat państwo nasze wobec uszczuplenia swych dochodów zmuszone jest do redukcji wydatków. Na to niema rady. Jest to konieczność.

Ale wiemy równocześnie, że mamy bardzo ciężki problemat do rozwiązania: jak pogodzić kurczący się budżet, zmniejszenie wpływów do kasy państwowej—ze wzmagającym się wciąż przyrostem dzieci w wieku szkolnym? Gdy przed 6-ciu laty mieliśmy tych dzieci około 3.700.000—to obecnie jest ich przeszło 5.300.000. Co począć z faktem, że na przeszło pół miliona dzieci nie starczy izb szkolnych? Że trudności finansowe, z którymi zmaga się państwo, nie pozwalają na utrzymanie tempa rozwoju szkolnictwa proporcjonalnie do przyrostu dzieci w wieku szkolnym?

Inicjatywa prywatna, zdrowy instynkt społeczny, ukazał już drogę wyjścia. Założone przed rokiem Towarzystwo Popierania Budowy Szkół Powszechnych chlubi się przepięknymi rezultatami. Kosztem zebranych 2 i pół milionów złotych powstało kilkanaście ty-

## Po zamordowaniu króla Aleksandra

**Przebieg zamachu.—Kim jest zamachowiec?—Królowa Marja miała być również zamordowana.—Zwłoki króla w drodze do kraju.  
Proklamowanie nowego króla.**

**MARSYLJA.** Zamach w Marsylii w świetle naocznych świadków miał przebieg następujący:

Po powitanu w porcie król Aleksander w mundurze admirałskim, przepasany wstęgą legii honorowej, zajął miejsce w zakrytym aucie, mając po lewej stronie min. Barthou, a naprzeciw siebie gen. Georges'a.

Orszak nie przebył jeszcze 200 mtr., gdy przed gieldą z tłumu wyrwał się jakiś osobnik, odrzucił agentów policyjnych i z okrzykiem: „Niech żyje król” skoczył na stopnie samochodu.

Zamachowiec rozpoczął gwałtowną strzelaninę z rewolweru przez okno samochodu. Król Aleksander ranny trzema kulami. Rany otrzymali również: minister Barthou i gen. Georges.

W tym momencie szofer zatrzymał samochód. Jednocześnie eskortujący samochód królewski płk. Priollet zawrócił konia i uderzeniem szabli zwałił zamachowca na ziemię. Natychmiast nadbiegli agenci policyjni, rzucając się na zamachowca. Pomimo ciężkiej rany ciętej w czaszkę, zamachowiec w dalszym ciągu strzelał z mauzera.

W tłumie powstała panika i zamieszanie. Przerwano kordony policyjne, rzucono się na napastnika, kopiąc go i bijąc. Policja z trudnością wyrwała go z rąk tłumu.

Tymczasem samochód królewski podążył w stronę prefektury. Nie zorientowany dokładnie w sytuacji tłum wznosił jeszcze okrzyki na cześć króla, który już w samochodzie dogorywał. Po przewiezieniu do gabinetu prefektury, król, nie odzyskawszy przytomności, pomimo opieki lekarskiej, zmarł.

Min. Barthou nie odrazu stracił przytomność, ugodzony w lewą rękę, próbował stanąć o własnych siłach, zachwiał się jednak wkrótce i padł zemdłony. Podczas operacji nastąpił silny krwotok. Zrobiono transfuzję krwi, zabieg jednak okazał się daremny. Minister zakończył życie. Gdy na chwilę przed operacją odzyskał przytomność, dopytywał się, czy król wyszedł cało z zamachu. Nie powiedziano mu prawdy, wobec czego Barthou dał znak zadowolenia.

Rannego generała Georges'a przewieziono do szpitala. Wbrew pogłoskom, generał jeszcze żyje, operacja wyjęcia kuli dokonana została wczoraj w nocy. Stan chorego uległ znacznej poprawie.

Podczas strzelaniny zostało rannych 8 osób spośród tłumu. Wczoraj zmarli w szpitalu p. Durbec i jeden z agentów policji.

Zwłoki ministra Barthou przeniesiono do gabinetu prefektury i złożono obok zwłok króla Aleksandra. Gabinet prefektury zamieniono na kaplicę żałobną.

O godz. 10 rano przybył do Marsylii

## Żałoba w Warszawie Po morderczym zamachu w Marsylii.

**WARSZAWA.** W związku z wiadomością o zabójstwie króla Aleksandra P. Prezydent Rzplitej, który bawił na polowaniu w Chodzieży, polecił przerwąć polowanie i powrócić do Warszawy. Również minister spraw zagr. p. Józef Beck, który bawił u P. Prezydenta na polowaniu, powrócił natychmiast samolotem do Warszawy.

Bezpośrednio po powrocie do Warszawy minister Beck udał się do posła jugosłowiańskiego Lazarewicza, a następnie do ambasady francuskiej, gdzie złożył kondolencje.

P. Prezydent, premier Kozłowski i min. Beck, jak wczoraj donosiliśmy, wysłali depesze kondolenyjne do Francji i Jugosławii.

Wczoraj marszałkowie Sejmu Swital

sięcy izb szkolnych. Intencje towarzystwa poparło całe—podkreślamy: całe! —społeczeństwo

Ale jest to zaledwie fragment potrzeb.

Cóż więc przyszło zrobić? Jak powstrzymać falę redukcyjną, która byłaby naprawdę katastrofą dla szkolnictwa i dla poziomu oświaty w państwie?

Nad tem właśnie biedziła się władza szkolna. A nie nad „redukcją etatów” czy wstrzymaniem awansów nauczycielskich—jak to podsuwa plotka.

Właśnie chodziło o to, aby żadnego etatu nie redukować, aby wydatków personalnych w szkolnictwie ani o grosze nie obcinać. A więc wprost przeciwnie, niżli utrzymują siewcy niepokojących naszych nauczycieli pogłoski.

A jednak istniała konieczność liczenia się z faktem, że budżet szkolny będzie zmniejszony o 18 milionów złotych.

Aby więc nie pozbawiać ani jednego nauczyciela etatu, aby całej rzeszy nauczycielskiej, tak ciężko pracującej, tak zasłużonej dla dzieła reformy szkolnej, nie pozbawiać i tak szczupłych poborów—trzeba było sięgnąć do in-

skiego i Senatu Raczkiewicz w towarzystwie dyrektorów swoich biur złożyli wizyty kondolencyjne posłowi Jugosławii Kazarewiczowi oraz kondolencje w ambasadzie francuskiej.

**WARSZAWA** W poselstwie jugosłowiańskim oraz w ambasadzie francuskiej zostały wyłożone księgi kondolencyjne do których wpisują się członkowie Rządu, przedstawiciele władz cywilnych, wojskowych i samorządowych, posłowie i senatorowie, przedstawiciele szeregu instytucji, stowarzyszeń i organizacji społecznych oraz wiele osób prywatnych.

Na wszystkich gmachach rządowych w stolicy powiewają flagi opuszczone do połowy masztu.

nego środka zaradczego: opłaty na tzw. pomoce naukowe—opłaty zresztą minimalne, bo rocznie wynoszące powyżej kilka złotych, poniesie społeczeństwo, obarczą one rodziców.

Znamy aż nadto dobrze nastroje społeczeństwa, abyśmy mogli przypuszczać że takie załatwienie problemu wywołać mogło gdziekolwiek niechęć czy nawet sprzeciw. Mając do wyboru między ograniczeniem zasięgu naszego szkolnictwa czy pozbawieniem części nauczycielstwa chleba czy też uszczupleniem płac całej rzeszy nauczycielskiej—a przyczynieniem się drobnym datkiem do opędzenia t. zw. pomocy naukowych, a tem samem do zrównoważenia budżetu szkolnego—społeczeństwo wybierze z pewnością to ostatnie.

Dało ono zresztą dowód swego zainteresowania dla rozwoju szkolnictwa, przyczyniając się ofiarnie do budowy izb szkolnych, niewątpliwie uzna ona też, że skromna opłata rodzicielska jest dobrą i pożyteczną lokatą, umożliwiającą utrzymanie poziomu szkolnictwa w obecnym stanie, a zapobiegającą klęsce redukcji czy to etatów nauczycielskich czy też szkół samych.



Francuski minister spraw zagranicznych Barthou, zamordowany w Marsylii.

Najsmaczniejsza kuchnia!  
Najtańsze ceny!  
Najlepsza obsługa!  
Salonowa orkiestra!

**RESTAURACJA „UL”**

Al. Wolności 2.

—:—

Telefon 23 — 67.

WYDAJE

Śniadania wiedeńskie od 70 groszy,  
Obiady domowe od zł. 1.10,  
Gorące zakąski barowe od 40 groszy,  
Trunki po cenach najniższych.



## Dyrektorowie Żyrardowa za milj. kaucjami na wolnej stopie?

WARSZAWA. Wczoraj obrońcy aresztowanych dyrektorów Żyrardowa, Vermeerscha i Caena, interwenjowali ponownie u władz sądowych w sprawie zwolnienia oskarżonych za kaucją. Obrońcy powoływali się podobno na świadectwa lekarskie. Rozeszły się pogłoski, że sędzia apelacyjny dla spraw szczególnej wagi, Demant, zgodził się zasadniczo na zwolnienie aresztowanych z więzienia. Wysokości kaucji jednak nie ustalono. Prawdopodobnie kaucje za aresztowanych dyrektorów Żyrardowa mają wynieść po kilka milionów zł. w postaci zabezpieczeń hipotecznych. Co do hr. Henryka Potockiego dotychczas decyzji jeszcze niema.

## Ameryka ku czci Pułaskiego.

WASZYNGTON. — Zgodnie z uchwałą kongresu, prezydent Stanów Zjednoczonych wydał odezwe, wzywając ludność Stanów Zjednoczonych, aby „w dniu 11 października 1934 r. uczciła pamięć generała brygady, Kazimierza Pułaskiego, organizując uroczystości w szkołach i kościołach oraz innych miejscach, jakie będą uznane za odpowiednie, w celu uczczenia jego pamięci.” Na wszystkich gmachach państwowych w dniu tym mają być wywieszane flagi państwowe.

## Przyspieszenie wizyty prem. Goemboesza w Warszawie.

BUDAPESZT. W tutejszych kołach politycznych słychać, że premier Goemboesz wyjedzie do Warszawy już w niedzielę dnia 14 bm., uważając, że ze względu na mord w Marsylii sytuacja wymaga szybkiego działania. W kilka dni po swym powrocie z Warszawy wyjedzie Goemboesz do Rzymu w towarzystwie ministra spraw zagranicznych Kanyi.

## Polska rzeczna łódź podwodna.

WILNO. Jeden z absolwentów szkoły technicznej w Wilnie skonstruował model łodzi podwodnej na rzekach. W łodzi może się swobodnie pomieścić 1 osoba i bez trudu operować ręcznym karabinem maszynowym. Model łodzi podwodnej młody wynalazca wysłał do władz wojskowych w Warszawie. Model wypróbowano na rzece Wilji. Wynalazca znajdował się przeszło godzinę pod wodą.

## Potworny morderca z Piotrkowa skazany na śmierć.

PIOTRKÓW. Przed tutejszym sądem okręgowym toczyła się rozprawa przeciw Władysławowi Taładzie, oskarżonemu o zamordowanie Józefy Tomaszewskiej, mieszkanki m. Piotrkowa

Morderca, b. robotnik sezonowy przy robotach magistrackich, lat 34, osobnik szczególnie obciążony instynktami zbrodniczymi, utrzymywał dłuższy czas intymny stosunek z denatką, kobietą 40-letnią, rozwódką, następnie uwiódł jej 17-letnią córkę Waclawę.

Dnia 8 czerwca br. Tałada w kłótni z starszą Tomaszewską pobił ją dotkliwie, poczem udusił. Morderca po dokonaniu zbrodni ukrywał się dłuższy czas, aż wreszcie wytropiony przez policję został uwięziony i stanął przed sądem. Oskarżony chwycił się już utartej taktyki i zaczął symulować furjantę na sali sądowej.

Sąd skazał go na śmierć przez powieszenie.

## Aresztowanie bojówkarzy endeckich.

WRZEŚNIA. — Policja aresztowała 4 członków wydziału „młodych” Stronnictwa Narodowego w Nowej Wsi, którzy urządzali ekscesy na zebraniach wyborczych BBWR. z okazji wyborów do rad gromadzkich.

## Krwawe spotkanie policji z bandytami pod Ostrowcem.

CHECINY. — W związku z napadem na ambulans pocztowy pod Checiny, o czym donosiliśmy wczoraj, zarządzony został przez policję energiczny pościg.

Wczoraj późnym wieczorem — patrol policyjny na szosie pomiędzy Wąsniowem a Ostrowcem, pow. opatow-

SALON MÓD DAMSKICH  
**MAISON-MODERNE**  
Częstochowa, Kilińskiego 13.  
Wykonuje najwykwintniejszą garderobę damską, według najnowszych zagranicznych żurnali. Złoty medal. Dyplomy z Paryża. CENY PRZYSTĘPNE.

skiego, natknął się na trzech nieznanym osobników, którzy zapalili latarkę elektryczną i zasypali policjantów gradem kul.

Starszy posterunkowy Pulsakowski, z komisariatu policji w Ostrowcu, został ciężko ranny i wkrótce zmarł!

W odległości kilku kilometrów, od miejsca krwawego spotkania, znaleziono zabitego gajowego, Stachurskiego. Dotychczas nie ustalono, czy Stachurski zabity został przez bandytów, czy też padł z ręki kłusowników.

Pościg policyjny za bandytami trwa w dalszym ciągu.

## Jaskrawe formy wyzysku robotników.

ŁÓDŹ. Od dwóch tygodni prowadzona jest na terenie Łodzi i Łódzkiego okręgu przemysłowego ścisła kontrola zakładów przemysłowych. Szczególną uwagę lustratorzy inspekcji pracy zwracając na sposób honorowania umowy zbiorowej oraz ustaw socjalnych. Kontrola prowadzona jest intensywnie i do chwili obecnej sporządzono już około 200 protokołów. Kontrola zakładów prowadzona będzie jeszcze kilkanaście dni. Niezależnie od powyższego prowadzone będą kontrole specjalne, aby w dalszym ciągu niedopuszczać do uruchamiania w nocy takich zakładów, gdzie robotnicy pracują po 16 i więcej godzin na dobę. Protokolarnie stwierdzono wypadki, że niektóre drobne zakłady przemysłowe zaopatrzyły robotników w specjalne kołdry, tak, że nie wychodzą przez kilka dni z fabryk, śpiąc po parę godzin na dobę.

## Ucieczka groźnego bandyty.

RZESZÓW. Groźny bandyta, postrach Małopolski Maczuga znowu wymknął się z rąk policji. Wczoraj o godz. 7 wieczorem patrol policyjny natknął się na Maczugę na rynku w Jaworniku Polskim. Członkowie bandy Maczugi zakupywali w tem miasteczku artykuły spożywcze. Na widok policji Maczuga zbiegł ze swoimi kompanami, gęsto się ostrzelując. Podczas ucieczki Maczuga zgubił kapelusz, chustkę od nosa i flaszkę wódki.

## Wznowienie oficjalnych rokowań z Anglią.

LONDYN. Wczoraj w Londynie wznowione zostały oficjalne rokowania handlowe polsko-angielskie po przerwie wakacyjnej. W dotychczasowych rozmowach, jakie toczyły się w lipcu b. r. omówiony został obszerny materiał, dotyczący obrotu towarowego między obu krajami, jak i dziedzin pokrewnych. Obecnie rokowania przeszły w fazę ścisłej negocjacji.

Rokowania te, mające na celu zawarcie nowego, pełnego traktatu handlowego między obu krajami, obejmują szereg zagadnień, które muszą być tym traktatem uregulowane, a więc m. in. sprawy kontyngentowe, cel konwencyjnych i inne.

## 75 tysięcy Chińczyków pod Mukdenem Trzydniowa walka z Japończykami.

SZANGHAJ. W okolicach Mukden znajduje się liczna grupa powstańców chińskich, licząca około 75.000 ludzi. Powstańcy ci napadli pod wsią Zsafi na posterunki japońskie i mandżurskie, które wymordowali. Według dalszych doniesień, powstańcy zatrzymali pod Sechen-sian wagony towarowe, w których jechali żołnierze japońscy i mandżurscy.

Powstańcy, wymordowawszy żołnierzy, zagarnęli większą ilość broni i amunicji.

Pod Huntun jansi wywiązała się 3-dniowa walka pomiędzy bandytami i wojskami japońsko-mandżurskimi. W walce tej jest wielu zabitych i rannych.

## Titulescu ministrem spraw zagranicznych.

BUKARESZT. W wyniku powadzonej od kilku dni pertraktacji minister Titulescu objął w dniu dzisiejszym tę sprawę zagranicznych.

# KRONIKA.

### KALENDARZYK

Piątek 12 października. † Maksymiljana. Wschód słońca o g. 6,01. Zachód o g. 16,59.

### Nocne dyżury aptek.

W nocy z czwartku na piątek: Stary Rynek, Siedmiu Kamienic.

W nocy z piątku na sobotę: I Aleja Wieluńska

**Pożegnanie dyr. Matuli w sobotę.** Uroczyste publiczne pożegnanie dyr. Matuli odbędzie się nie w piątek, jak to donosiliśmy, a w sobotę wieczorem. Zmiana ta nastąpiła w związku z przeniesieniem na sobotę premjery „Odkrycia” Beylina.

Jak się dowiadujemy, w imieniu grupy przyjaciół i sympatyków dyr. Matuli przemawiać będzie dyr. Wacław Kobylecki.

**Z Ubezpieczalni Społecznej.** W dniu wczorajszym rozpoczął urzędowanie nowomianowany dyrektor Ubezpieczalni Społecznej p. Feliks Tomaszewski.

**Przyjemne i pożyteczne.** Wczoraj sala teatru „Kameralnego” wypełniona była po brzegi — to pracownicy magistratu, z panem prezydentem Mackiewiczem i naczelnikami wydziałów przybyli gremjalnie na przedstawienie świetnej komedji Kiedrzyńskiego „Lekomyślna siostra”. O bardziej udany spektakl trudno — doborowa ta publiczność żywo reagowała na przeżycia postaci scenicznych, zwłaszcza, że artyści Galla grali wyśmienicie. Możeby tak za przykładem magistratu poszły inne instytucje, wykupując na warunkach ulgowych przedstawienia w naszym artystycznym teatrze, który ma ugruntowaną, zasłużoną opinię najlepszego teatru prowincjonalnego.

**Zebrań w sprawie zbiórki na powodzian.** W piątek, 12 b. m., o godz. 17-tej, w biurze Częstochowskiego Komitetu Pomocy dla Powodzian (ul. Dąbrowskiego 14) odbędzie się zebrań przedstawicieli organizacji kobiecych w sprawie powszechnej zbiórki ofiar w naturze na powodzian.

Na zebranie to, ze względu na ważność akcji, przybyć powinny delegatki wszystkich stowarzyszeń kobiecych

**Wydział Hipoteczny na powodzian.** Pracownicy Wydziału Hipotecznego Sekcji II w Częstochowie jako trzecią ratę na powodzian wpłacili w administracji naszego pisma następujące kwoty: p. Józef Sygulski 4 zł., p. Franciszek Raczyński 2 zł., p. Marjan Zempsa 1 zł. Michał Taranek 1 zł. Sędzia Klemens Switalski wpłacił 50 zł.

**Baczność koło Nr. 1 Związku Zerwistów.** W piątek dnia 13 b. m. o godz. 18.30 w świetlicy koła przy ul. Kilińskiego 13, odbędzie się wykład komendanta koła na temat ze służby polowej. Obecność wszystkich kolegów po żądana.

### Komendant Koła Nr. 1 Częstochowa.

**Ustawa o ochronie lokatorów nie będzie zniesiona.** Od kilku dni krążyły pogłoski o zamierzonej przez rząd nowelizacji ustawy o ochronie lokatorów z r. 1924, przyczem utrzymywano, że nowelizacja ta ma być etapem do zupełnego skasowania ustawy.

Jak się dowiadujemy, projekt nowelizacji ustawy o ochronie lokatorów został zaniechany i stan dotychczasowy zostanie utrzymany.

**Częstochowa będzie mieć jeszcze jedno Obserwatorium Astronomiczne.** Dzięki niestrudzonej energii zapalonego miłośnika astronomji ks. kan. Mettlera, dyrektora Miejskiego Obserwatorium Astronomicznego w Częstochowie, miasto nasze w bliskiej przyszłości zyska drugie obserwatorium astronomiczne, co mu zapewni pod tym względem wyjątkowe miejsce w szeregu miast polskich.

Założone w r. 1910 obserwatorium w parku Staszica jest jednym z najstarszych w kraju i dzięki wymianie biuletynów utrzymuje ścisły kontakt naukowy z obserwatoriami całego świata. Jak wiadomo ks. Mettler ofiarował obserwatorium hojny dar w postaci cennej lunety.

Nie zadawalnając się tem, ks. Mettler dąży obecnie do stworzenia drugiego obserwatorium, gdyż jeśli chodzi o obserwatorium w parku to bliskość światła miejskich przeszkadza w osiągnięciu niezbędnej precyzji obserwacji.

Wobec tego podjął on starania w kierunku stworzenia drugiego obserwatorium, bardziej oddalonego od miasta. Dzięki poparciu ze strony Zarządu Miejskiego i pomocy p. Tadeusza Bogusławskiego, który ofiarował plac na Zaciszu pod budowę obserwatorium, sprawa ta obecnie weszła na realne tory.

Projektowane obserwatorium będzie służyć celom wyłącznie naukowym, stare zaś popularyzacji wiedzy astronomicznej.

**Ze Związku b. Ochotników Armji Polskiej Oddział w Częstochowie.** W dniu 14 bm. Oddział tuż. Związku b. Ochotników Armji Polskiej obchodzi 1-szą rocznicę swojego istnienia.

Program uroczystości przedstawia się następująco:

O godz. 9-ej rano zbiórka wszystkich członków przy ul. N. Marji Panny № 39.

o godz. 10 nabożeństwo w kościółku św. Jakuba, poczem złożenie wieńca na grobie nieznanego żołnierza;

o godz. 11.30 akademja w lokalu Związku ku Aleja 39 I piętro.

**Koncert w sali Straży Ogniowej.** W niedzielę 14 bm. odbędzie się staraniem sekcji imprezowej komitetu „Tygodnia Szkoły Powszechnej” koncert, z którego dochód przeznaczony będzie na rzecz T-wa Budowy Szkół Powszechnej. W koncercie wezmą udział p. dyr. Burzik (skrzypce), p. Zygfryd Jałowiecki akompanjament, orkiestra 27 p. p. pod kierunkiem dyr. Grzebińskiego, chór męski „Pochodnia” pod kier. Wł. Leszczyńskiego. W programie utwory kompozytorów polskich. Ceny miejsc od 1.50 zł do 50 gr. Początek o godz. 20. Szczegóły w programach.

**Nowy lokal Klubu Szachistów.** Zarząd Klubu Szachistów w Częstochowie. 1 Aleja № 14, zawiadamia pp. członków Klubu i miłośników gry szachowej, że lokal klubowy przeniesiony został w dniu 8 bm. do oficyny na parterze w tym samym domu.

**Szczęśliwie gra się tylko w kolekturze S. Haftka i S. Borzykowski**  
Aleja 2,  
Oddział Warszawska 9.  
Telefon 19-13.

**Biuro Dzienników i Ogłoszeń „RENOMA”**  
wł. MARJAN ŻUKOWSKI  
Częstochowa, Aleja 21. tel. 2448.  
PRZYJMUJE. Ogłoszenia do wszystkich pism krajowych i zagranicznych.  
POLEGA: Dzienniki i czasopisma krajowe i zagraniczne.  
SPRZEDAJE: Wyroby tytoniowe, papiery, oraz znaczki stemplowe, pocztowe, weksle i t. p.  
SPRZEDAJE: bilety ulgowe i miesięczne autobusów miejskich.  
OBSŁUGA SZYBKA i SOLIDNA.





